GŁOS POMORSKI

Nr. 176 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 25 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **380** mk., kwart. **1140** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **418** mk., kwartalnie **1254** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych nnmerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmnje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**

Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193

Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie 3-łamowej przed tekstem 170, wsród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk niem., w dziale reklamowym na stronie i 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminn dolicza się 5% ponad skouto bankowe.

Redakcja i Administracja: Grobiowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** sobota, dnia 29 go lipca 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Ordynacja wyborcza uchwalona.

W a r s z a w a, 28. lipca, godzina 12 w południe. Od naszego sprawozdawcy sejmowego.) Dzisiaj przed południem rozpoczęło się posiedzenie Sejmu, na którem przystąpiono do **głosowania** nad całością ordynacj wyborczej. W III czytaniu **Ordynacja została uchwalona.** W ten sposób Sejm spełnił naj ważniejsze swe zadanie.

W a r s z a w a, 27. 7. (Pat.) Posiedzenie Sejmu 331. Przystąpiono do dalszego głosowania nad ordynacją wyborczą, między innemi do art. 44 rpzyjęto 246 głosami przeciwko 76 poprawkę głoszącą, że kandydat na posła musi złożyć oświadczenie, że uważa sie za obywatela Państwa Polskiego. Do art. 15 przyjęto poprawkę komisyjną, że zgłoszenie kandydatury winno być podpisane przez 50 posłów zamiast 150, jak to było wpierw. Do art. 58 odrzucono poprawkę P. P. S. i „Wyzwolenia“, aby zgłoszenie listy państwowej mogło być podpisane przez 500 wyborców z dwóch okręgów wyborczych, po 250 z każdego okręgu. Ustaliła się więc liczba komisyjna, mianowicie 1000 i 500. W innym ustępie tego artykułu na wniosek komisji ustalono, że liczba mandatów na liście państwowej niema przekraczać 100 (poprzednio 200)

P. marszałek oznajmia, że na wniosek kilku klubów przerywa dalsze głosowanie na minut 15 celem umożliwienia **klubom porozumienia się.**

Przystapiono do sprawozdania komisji konstytucyjnej o projekcie rządowym regulaminu zgromadzenia narodowego, które ma wybierać prezydenta Rzeczypospolitej. Komisja przyjęła projekt rządowy z małemi tylko zmianami, mianowicie uzupełniono go postanowieniem o wykluczeniu sytuacji, w którejby znalazło się Państwo, gdyby z powodu rozmaitych okoliczności nieprzewidzianych w regulaminie, wybór prezydenta okazał się niemożliwy. Następnie zostało przewidziane przekazanie władzy od jednego prezydenta do drugiego w sposób taki, jak we Francji, przyczem organem komunikującym nowemu prezydentowi jego wybór jest Rada Ministrów jako zwierzchnik władzy wykonawczej bezpośredniej. W ten sposób zatem zabezpiecza sie całkowicie przed niespodziankami. Ustawę przyjęto bez dyskusji en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie poseł Mieczkowski (N. Z. L.) przedstawił sprawozdanie komisji prawniczej o ustawie w przedmiocie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o amnestji na górnośląskim obszarze plebiscytowym. Ustawę tę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Wobec tego, że upłynęło 15 minut, przystąpiono do dalszego głosowania nad ordynacją wyborczą. Przyjęto poprawki komisyjne do art. 90-94 (system de Rondta w okręgach, oraz poprawkę komisyjną do art. 95 (nowy sposób liczenia mandatów w liście państwowej). Wskutek tej uchwały przyjęto także poprawkę komisyjna do art. 99.

Poseł Niedziałkowski (P. P. S.) w imieniu klubów PPS., PSL., PSL. lewica, NPR. i S. P. K. przed głosowaniem en bloc nad całą ustawą postawił wniosek o reasumcję uchwały w sprawie liczby mandatów do Sejmu, mianowicie, aby było posłów nie 444. lecz 448 i aby po jednym mandacie dodano okręgom Biała, Podlaska, Wadowicie, Przemyśl i Poznań — powiat.

Marszałek oświadcza, że reasumcja jest możliwa, jeżeli się mu przed głosowaniem przedstawi wniosek podpisany przez niewątpliwą większość Izby. Otrzymał jednak arkusz gdzie (czyta) „Niżej podpisane kluby“, ale niema podpisów.

Liczni posłowie przystępują do trybuny marszałka, aby złożyć swe podpisy. Marszałek zarządza przerwę na minut 10, na to p. Klemensiewicz (PPS.) przy trybunie stojac, robi jakaś uwagę.

Marszałek: Bądź pan cicho!

P. Klemensiewicz: Co? badź pan! Nie bądź pan — i bije pięścią w stół. Zrywa się kolosalna wprost wrzawa na prawicy i nieustanna burza okrzyków.

Marszałek zarządza przerwę. Po przerwie o godzinie 10 p. wicemarszałek Osiecki wznowił posiedzenie i oświadczył, że wpłynał wniosek o zamknięcie posiedzenia z powodu spóźnionej pory. Sprzeciwia się temu poseł Rataj, żadając dokończenia głosowania nad ordynacja wyborczą.

Poseł Skulski (NZL.) oświadczył, że nie zażądano zamknięcia posiedzenia z powodu spóźnionej pory, lecz z powodu obrazy marszałka przez jednego z posłów.

Poseł Rataj uważa, że niewątpliwie sprawa obrazy p. marszałka musi być załatwiona tak, jak tego wymaga godność Izby. Nie przeszkadza to jednak głosowaniu nad ordynacją wyborczą, co wszakże nie oznacza przejścia do porządku dziennego nad obrazą marszałka. Ordynacja wyborcza obchodzi cały kraj (ks. Lutosławski: Godność Sejmu obchodzi też cały kraj).

W głosowaniu wniosek o dalsze obrady odrzucono 173 głosami przeciw 166.

Uchwalono jeszcze nagły wniosek Związku Ludowo-Narodowego o rozciągnięcie na cały obszar Rzeczypospolitej ustawy austrjackiej tyczącej się przepisów karnych dotyczących obrony swobody zgromadzeń wyborczych. Wniosek odesłano do komisji.

Następne posiedzenie jutro (piątek) o godzinie 11 rano.

*

W a r s z a w a, 28 lipca. (Tel. od naszego sprawozd. sejm.) W uzupełnieniu sprawozdania sejmowego z dnia wczorajszego dodać należy, że kluby małe lewicy, zwłaszcza NPR., urządziły niebywałą wprost w dziejach obstrukcję w głosowaniu mszczac się na „Piastowcach“ za to, że nien dotrzymali zobowiazania i wbrew przyrzeczeniu głosowali za rozdziałem mandatów z listy państwowej nie według ilości uzyskanych głosów lecz wedle liczby mandatów uzyskanych w poszczególnych okręgach. Dla dokuczenia Piastowcom oraz dla przewleczenia obrad rozpoczęli oni stawiać żądania imiennego głosowania nad każdym poszczególnym artykułem ordynacji wyborczej.

Przy artykule 32 doszło do tego, że domagali się głosowania nad każdym ustępem. Wobec przemęczenia posłów p. marszałek zażądał przerwy w głosowaniu i załatwiono narazie inne sprawy (w sprawozdaniu „Pata“ wyżej ogłoszone. Red.).

Gdy po wznowieniu głosowania uchwalony został ostatni artykuł i przystąpićmiano do głosowania nad całą ustawą poseł Niedziałkowski (PPS.) imieniem stronnictw lewicwych oraz K. P. K. stawił zupełnie nieformalny wniosek o reasumpcję uchwały już zapadłej co do ilości mandatów.

Poseł ks. Winnicki zaprotestował gdyż głosowanie skończone. Pan marszałek poszedł na kompromis i oświadczył, że byłoby to możliwem, gdyby wniosek ten był podpisany przez niewątpliwą większość Sejmu.

Wszczęła się straszna wrzawa na lewicy i burdy. Szczególnie wybitny udział w nich brali NPR-owcy, którzy razem z PPS-ami rzucili się ku trybunie marszałkowskiej, aby rzekomo podpisać wniosek. Wśród nich odznaczał się najbardziej hałaśliwy i do największych zawadjaków i gębaczy należący poseł Klemensiewicz. Przystąpił on do marszałka i rzucił mu w twarz kilka obelżywych zdań. Posłowie stronnictw narodowych wszczęli wielką burzę protestów, gdy Klemensiewicz zaczął ponadto wygrażać pięścią marszałkowi oraz bić i stukać w trybunę marszałkowską. P. marszałek wobec tego zamknął posiedzenie i zwołał Konwent Senjorów. Na Konwencie posłowie narodowi domagali się, aby poseł Klemensiewicz względnie w jego imieniu prezes klubu Barlicki przeprosił p. marszałka. Poseł Rataj (PSL.) zaczął krytykować postępowanie p. marszałka i zarzuca mu że traktuje posłów lewicowych jak parobków. Na to odezwał się z zgryźliwą ironją poseł Czerniewski (Chrześc. Nar. Klub Robotniczy): „Nie chcemy takiej wrażliwości parobków!“ Na to przez pewną chwilę posłowie lewicowi nie wiedzieli, czy śmiać się, czy oburzać. Dopiero po pewnym namyśle, poseł Barlicki zwrócił uwagę posła Rataja na słowa posła Czerniewskiego, na skutek czego poseł Rataj z aktorskim oburzeniem wstał i opuścił posiedzenie, a wraz z nim wszyscy przedstawiciele lewicy, którzy skorzystali z tego pretekstu, aby zerwać konwent senjorów.

Po kilku minutach p. Osiecki jako wicemarszałek zaproponował, aby posiedzenie dalej odbyć, a on doprowadzi do przeproszenia marszałka. Przedstawiciele stronnictw narodowych żądali odroczenia, aż sprawa będzie załatwiona. P. Osiecki otwierając posiedzenienie zakomunikował, że odracza posiedzenie z powodu spóźnionej pory wbrew postanowieniu, co sprostował poseł Skulski. Lewica zaczęła sie odgrażać uchwaleniem wotum niezaufania dla marszałka Sejmu

Dodać należy, że przy głosowaniu nad odroczeniem rozegrała się znów charakterystyczna scenka: Mianowicie poseł Gruenbaum (żyd), stojąc obok posła Rataja, odezwał się, przechodząc przez drzwi: I teraz głosujemy z wami, mimo, że za to nic nam nie obiecaliście!“

Narady centro-lewu.

W a r s z a w a, 28 lipca. (Tel. własn.) Wczoraj w Sejmie posłowie Stesłowicz i Witos rozpoczęli akcję w celu stworzenia podstaw dla nowego rządu centro-lewicowego. Rokowania jednak nie doprowadziły do żadnego rezultatu, albowiem poseł Skulski oświadczył, że stoi zasadniczo na stanowisku, że naczelnik Państwa powinien podpisać listę gabinetu Korfantego i że Klub Nar. Zjedn. Lud nie myśli występować z bloku stronnictw umiarkowanych. Oświadczenie to ogłoszono oficjalnie.

Komunikat ten rozstrzygnął o losie koncesji pp. Witosa i Stesłowicza.

Przedstawiciele **K. P. K. udali się do naczelnika Państwa,** który oświadczył im, że propozycji ich nie akceptuje ani co do koncepcji samej ani co do kandydata na premjera.

Było to nową niespodzianką dla lewicy, która wyczekuje obecnie momentu reasumpcji uchwał z 16 i 17 czerwca co do Komisji Głównej.

Opinja naczelnika Państwa.

W a r s z a w a. (Tel. własn.) Naczelnik Państwa w rozmowie z pewnym posłem lewicowym oświadczył: Nie mogę się zgodzić, by w rozpołowionym niemal Sejmie jedna połowa, licząca zaledwie kilka głosów więcej majoryzowała mniejszość.

Nie popierając prawicy, nie popierałbym również lewicy, gdyby jej się udało nawet utworzyć blok obejmujący tak nieznaczną większość“.

Z tego wynika, że p. naczelnik Państwa nie uznaje zasady większości, która jest podstawą demokracji i że jednocześnie nie jest zadowolony z wyniku głosowania nad wotum nieufności dla siebie. Widocznie odzywa się w nim dawny szlachcic z 17 wieku, który uznawał tylko jednomyślność i „Liberum veto“ (nie pozwalam).

Gdańsk, 28. VII (Tel. wł.) ***Marka polska 8,80 — 8,90 dolary St. Zj. 535 — 537,***

P o z n a ń, 28. 7. (Tel. wł.) Dolary kanadyjskie 490; marki niemieckie 11,60 — 11,62. Obrotw dokonano na 4 870 000.

Akcje bankowe: Bank Centralny 300; Bank Przemysłowców 200; Polski Bank Handlowy Poznań 315; Poznański Bank Ziemian I — IV emisji 190.

Akcje przemysłowe: Barcikowski R. 185; Browar Krotoszyński 1 250 Cegielski H. I — VIII emisji eks. kup. 200; Centrala Rolników I — V emisji 175; Centrala Skór 280; Hurtownia Drogeryjna 145; Herzfeld Victorius 375; Juno 360; Dr. Roman May 890; Patria 500; Słoma 250; Wytwornia Chemiczna III 170; PZjednoczone Browary Grodziskie 210.

W a r s z a w a. 28. 7. (Tel. wł.) Dolary amerykańskie 5 800 — 5 900; Marki niemieckie 11,50. Dewizy na Gdańsk 11,45 — 11,57 i pół.

Wiadomości polityczne.

Przedstawicielstwo Rosji w Berlinie.

Berlin. (A. P.) Nawo zamianowany poseł sowiecki w Berlinie Krestiński przybędzie w najbliższym czasie do Berlina i złoży Ebertowi listy uwierzytelniające.

Stosunki w Niemczech.

Naczelny prokurator sądu Rzeszy podaje do wiadomości, że na wykrycie lub przychwycenie osób, które dokonały zamachu przeciwko członkom obecnego lub dawniejszego rządu republikańskiego wyznaczone zostały dwa miljony marek niemieckich. Nagrodę mogą otrzymać również osoby, które wykryją sprawców zamachu na Erzbergera i Scheidemanna.

Międzynarodowy „kongres pokoju“

Londyn. (Pat-Havas.) Otwierając kongres międzynarodowy pokoju, angielski minister Pisher wygłosił przemówienie, wktórem domagał się przyjęcia jeszcze w tym roku Niemiec do Ligi Narodów.

Stosunki niemiecko-włoskie

Bordeaux. (Pat-Polradio.) Włoski minister przemysłu i handlu oraz ambasador niemiecki w Rzymie podpisali konwencję, według której Niemcy odkupią od Włoch wszystkie zakwestjonowane majątki niemieckie, które będą oddane poprzednim właścicielom. Ogólną sumę wykupu określono na 800 miljonów lirów.

O los księży Polaków z niemieckiej części Górnego Śląska.

Katowice. (A.W.) „Górno-Ślązak“ zapytuje, dlaczego Watykan ani słowem nie upomniał się dotychczas o los księży polskich wypędzonych przez hordy niemieckie z niemieckiej części G. Śląska. „Górnoślązak“ stwierdza, że na niemieckim G. Śląsku niema już ani jednego księdza Polaka, i że Niemcy wypędzili nawet takich księży, którzy zachowywali neutralność narodową, albowiem nie chcieli należeć do akcji germanizacyjnej. Obecnie panuje obawa tem silniejszej organizacji ze strony księży niemieckich, którzy nadużywają swego położenia do celów politycznych w stopniu dotychczas nie praktykowanym. Polska ludność katolicka pozbawiona jest duszpasterzy i narażona na osłabienie uczuć religijnych, co może doprowadzić do groźnych dla kościoła następstw. „Górnoślązak“ zapytuje w końcu, co rząd polski uczynił w tej sprawie i przypuszcza, że interwencja kardynała Bertrama i byłego nuncjusza papieskiego msgr. Ogno musiały przyczynić się do obecnie niezrozumiałej postawy Watykanu.

Przesilenie we Włoszech trwa.

Rzym. (Pat-Havas.) Usiłowania Bonnomego zamierzały do utworzenia gabinetu centrowo-lewicowego, przy zdecydowanem poparciu socjalistów. Fascišci wypowiedzieli się stanowczo przeciwko gabinetowi Bonnomiego, zapowiadając walkę w razie gdyby gabinet Bonnomiego przyszedł do władzy. Wśród fascistów przeważało zdanie, iż lepszy jest Nitti, niż Bonnomi. Nie osiągnąwszy porozumienia między partjami, Bonnomi zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

Sprawa Palestyny.

Rzym. (Pat-Havas.) Senator Morgenthau przybył tu i odbył dłuższą konferencje z Papieżem w sprawie Palestyny.

Zastrzeżenia niemieckie co do G. Śląska.

Warszawa. (Pat.) Biuro Prasowe M. S. Z. komunikuje: „Wobec głosów w niektórych pismach w sprawie zastrzeżeń prawnych, poczynionych w imieniu rządu niemieckiego przez niemieckiego delegata do rokowań górnośląskich, ministra Schiffera, w chwili podpisywania konwencji, zawartej w Genui dnia 15 maja 1922 r., a potwierdzonej przez parlament niemiecki przy ratyfikacji tejże konwencji, ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że zatsrzeżenia te odnoszące się do decyzji konferencji ambasadorów z dnia 20 października 1921 r., zotały przez wymienioną konferencją uznane w dniu 28 października 1921 r. za nieistniejące i nieważne. Dnia 21 czerwca 1922 r. ponowiła Konferencja ambasadorów to oświadczenie w oficjalnej nocie, skierowanej do ambasadora niemieckiego w Paryżu, w której to nocie konferencja raz jeszcze stwierdziła, że zastrzeżenia prawne ministra Schiffera i parlamentu niemieckiego są prawnie bezpodstawne i nieistniejące. Powyższe to oświadczenie konferencji ambasadorów, jako kompetentnej w tej sprawie w zupełności odebrało zastrzeżeniom rządu i parlamentu niemieckiego wszelkie znaczenie prawne

Rozbój litewski.

Warszawa. (A.W.) Po walkach pod Szyrwintami znaleziono w zbożu 7 trupów partyzantów litewskich. Stwierdzono, że w walkach zginął sierżant z placówki litewskiej, stojącej w Rymuciach. Ciało zabitego Litwini zabrali z sobą i skrycie pogrzebali nocą pod Rymuciami, obawiając się najwidoczniej stwierdzenia oddziału regularnego wojska litewskiego w napadach na ludność. W walce raniono również jednego z dowódców kompanii woska litewskiego.

Wojsko litewskie, które zajęło Szyrwinty, przebrało się w kilka godzin po przybyciu w odzież cywilną. Są dane, że wojskiem tem dowodzi dowódca kompanji litewskiej stojącej załogą we wsi Ośmiance. Oficer ten, pozostawszy w Szyrwintach, chodzi ubrany po cywilnemu.

W więzieniu kowieńskiem zmarł 21-letni Walerjan Goniprowski, więzień polityczny, skazany na dożywotnie więzienie.

Zmarły pochodził ze wsi Stulgiszki, z pow. szawelskiego.

Wielki wiec w sprawie przesilenia gabinetowego w Tczewie.

Tczew, 26. 7. 22.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem odbył się na placu straży ogniowej wielki wiec w sprawie przesilenia gabinetowego. Zebrało się około 3—4 tysiące osób i to prawie przeważnie robotnicy i kolejarze.

Po zagajeniu przez p. Struczyńskiego i krótkiem przemówieniu p. Radomskiego wygłosił główny referat o przesileniu, jego skutkach i o zasługach p. Korfantego p. redaktor Kiełbratowski.

Drugi referat wygłosił p. Raduński.

Przemawiali prócz tego jeszcze pp. Konieczny, Andrzejewski, Pawełczak, Struczyński, Widźgowski i Petau. —

Przemówienia przerywane były często okrzykami „Niech ustąpi Naczelnik!“

Wszyscy zgodzili się na rezolucję, wyrażającą votum nieufności dla Naczelnika Państwa i popierającą gabinet p. Korfantego, na którego cześć wzniesiono okrzyk.

Socjaliści i komuniści przysłali swych wszystkich prawie zwolenników na ów wiec, aby go w danym razie rozbić. Lecz usiłowanie to napotkało na nieprzejednany opór zdrowo myślących robotników tutejszych, którzy zrzucili towarzyszy z mównicy, gdy zamierzali przemawiać.

K.

Stosunki w Niemczech.

Opór rządu bawarskiego przeciw przyjęciu ustawy o ochronie republiki wytworzył sytuację bardzo krytyczną. Gabinet Rzeszy niemieckiej zamierza zająć w tej sprawie zdecydowane stanowisko i rozpatrywać będzie na kilku posiedzeniach Rady ministrów obecną sytuację. Pierwsze posiedzenie gabinetu niemieckiego odbyło się we wtorek. Wszyscy ministrowie, nawet ci, którzy bawią na urlopie, zostali zawezwani, aby wobec powagi chwili stawili się w komplecie.

*

Policja w Altona pod Hamburgiem wykryła tajną nacjonalistyczną organizację, kierowaną przez jakiegoś oficera rosyjskiego. Kilku członków organizacji tej aresztowano, akta złożono w sądzie śledczym.

Policja zauważyła, że w ostatnim czasie zaczyna zjeżdżać do Altony bardzo dużo oficerów rosyjskich w poszukiwaniu za pracą w zatoce. Prawie co wieczór spotykali się oni w mieszkaniu jednego Rosjana na wspólne tajne narady. Wykryta organizacja wzięła sobie za zadanie obalenie obecnego republikańskiego rządu i odrestaurowanie monarchji.

*

Oddział, składający się z przeszło 600 młodych ludzi, urządził w nocy na niedzielę po ulicach Monachjum manifestacje antyżydowskie i urządził przed mieszkaniem socjalistycznego posła Knera kocią muzykę. Policja zachowała się wobec hałasującej i śpiewającej antyżydowskie pieśni młodzieży zupełnie spokojnie.

*

Na najbliższem posiedzeniu sejmu bawarskiego ma być przez socjalistów postawiony wniosek o rozwiązanie sejmu, który wydaje się całej lewicy bawarskiej zbyt reakcyjnym.

*

Prasa berlińska konstatuje z pewnem zaniepokojeniem, że Polska zaczyna przeprowadzać swój zamiar co do utworzenia na Górnym Śląsku aż kilka swych placówek. Oprócz konsulatu generalnego w Opolach zamierzone jest utworzenie trzech wicekonsulatów, a mianowicie w Bytomiu, Gliwicach i Raciborzu.

Sejm bawarski wyraził premjerowi rządu bawarskiego i całemu gabinetowi olbrzymią większością głosów votum ufności.

*

Według doniesień „Deutsche Tageszeitung“ postawili nacjonaliści niemieccy wniosek o natychmiastowe zwołanie parlamentu niemieckiego. Zwołanie parlamentu niemieckiego jest bardzo prawdopodobne wobec sytuacji, jaka wytworzyła się z powodu stanowiska, jakie zajął wobec nowej ustawy o ochronie republiki sejm bawarski.

*

Ludność Ełku, podburzona przez członków istniejących tu różnych tajnych organizacji, zareagowała bardzo energicznie przeciwko postanowieniom radnych obozu lewicowego, aby główną ulicę Wilhelmowską przemienić na ulicę Rathenaua. W całem mieście zaczęto zbierać wśród ludności podpisy, wyrażające protest przeciwko tej zamianie. Dzięki doskonałej agitacji nacjonalistów udało się zebrać istotnie tak wielką liczbę podpisów, że „wola ludu“ będzie musiała być uszanowaną.

*

Według doniesień pism czeskich postanowiły wszystkie browarnie czeskie oddać z każdego sprzedanego litra pilzeńskiego piwa cztery halery na podtrzymanie szkolnictwa czeskiego. Prasa niemiecka stwierdza, że związek szkolny, na którego dobro pieniądze te wpłyną, prowadzi zaciętą walkę o wyrugowanie niemieckości z ziemi czeskiej i dla tego zaleca, aby Niemcy piwa pilzeńskiego nie pili.

Niezadługo przyjdzie zapewne jeszcze do jednego bojkotu patrjotycznego, jeżeli Bawarja będzie chciała się postawić koniecznie na swojem i odseparuje się od Rzeszy niemieckiej. Doczekamy się wtedy zapewne jeszcze tego cudu, że Niemcy nie będą pili „bawara“.

*

Władze berlińskie zarządziły, aby znajdujący się w pobliżu Sztumu plac, wyznaczony na ćwiczenia wojskowe, został rozparcelowany. Interesenci zostali zawezwani do nadsyłania swych zgłoszeń. (A. P.)

Nauka, literatura i sztuka.

Sprawozdanie szkoły wydziałowej w Łasinie.

Czesne od jednego dziecka wynosiło kwartalnie 1000 mkp. Uczęszczających dzieci było 182 = 110 Polaków i 72 Niemców, w tem 50 Polaków, 60 Polek, 40 Niemców, 32 Niemek. Nauczycieli: 3 mężczyźni (Polacy) 2 nauczycielki (Niemki).

162 dzieci uiściło po 2000 mkp.	= 324.000 mkp.
11 dzieci uiściło po 1000 mkp.	= 11.000 mkp.
3 dzieci uiściło po 795 mkp.	= 2.385 mkp.

Czesne wynosiło razem 337.385 mkp.

6 dzieci nie uiściło czesnego z powodu ubóstwa, bądź też zbyt krótkiego pobytu w szkole. Po 795 mkp. zapłaciły te dzieci, które zakład opuściły przed ustaleniem czesnego.

Szkoła wydziałowa powstała z dawnej prywatnej szkoły niemieckiej z planem progimnazjum i liczyła na 3 siły nauczycielskie w dniu 31. 12. 1921 — 91 dzieci, było w tem 38 Polaków i 53 Niemców.

Z chwilą upaństwowienia szkoły przybyło Polaków 72, Niemców 19.

Z Politechniki Warszawskiej.

Z powodu przepełnienia politechniki Warszawskiej liczba kandydatów będzie ograniczona

W zależności od ukończenia budowy nowego gmachu kreślarni projektowane jest przyjęcie na:

Wydział Inżynierji Lądowej	150 kandydatów
Wydział Inżynierji Wodnej	50 kandydatów
Wydział Mechaniczny	200 kandydatów
Wydział Elektrotechniczny	100 kandydatów
Wydział Chemji	150 kandydatów
Wydział Architektury	100 kandydatów
Wydział Mierniczy	60 kandydatów

Ogółem 710 kandydatów

W razie, gdyby liczba podań na poszczególne Wydziały przekroczyły liczbę wolnych miejsc, będzie zarządzony konkurs, polegający na uwzględnieniu stopni maturalnych z języka polskiego, matematyki i fizyki, oraz na złożeniu w Politechnice egzaminu z rysunku, piśmiennego egzaminu z matematyki (w zakresie szkoły średniej.) Maturzyści, mający za sobą służbę frontową w wojsku polskiem, konkursowi nie podlegają. Podanie o przyjęcie należy składać w Sekretarjacie, na imię Jego Magnificencji Rektora Politechniki Warszawskiej, w czasie od 28 sierpnia do 9 września włącznie, w godzinach urzędowych od 9 rano do 12 w południe.

Po tym terminie żadne podania nie będą uwzględniane, jak również nie będą uwzględniane podania, nadesłane pocztą w terminie późniejszym..

Do podania o przyjęcie należy załączyć: 1) życiorys, 2) metrykę urodzenia w oryginale, 3) maturę w oryginale, uzyskaną w jednej z polskich państwowych szkół średnich ogólno-kształcących, 4) świadectwo o służbie w wojsku polskiem, ewentualnie o służbie frontowej, 5) 4 fotografje paszportowe, 6) 1000 mk. tytułem opłaty za egzamin kwalifikacyjny. Podanie oraz życiorys winny być napisane własnoręcznie (nie na maszynie).

Uczniowie szkół prywatnych oraz szkół obcych mogą być przyjęci tylko wtedy, jeżeli świadectwa szkół średnich które ukończyli, uznane zostały przez Departament II Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Warszawa, Bagatela 12) za równoważne ze świadectwami dojrzałości państwowych szkół polskich.

Egzaminy konkursowe odbędą się między 18 a 21 września. Wynik egzaminu będzie ogłoszony w Politechnice 23 września.

Wykłady, poprzedzone uroczystem nabożeństwem, rozpoczną się 3-go października.

Sowiety zaopatrują się w gazy trujące.

Ryga, (Pat.) Do tutejszych pism donoszą z Piotrogradu, że grupa oficerów sowieckich udała się do Niemiec celem zaznajomienia się z techniką stosowania gazów trujących. Z zagranicy nadeszła już do Rosji znaczna ilość materjałów i masek gazowych

Wiadomości streszczone.

Na II kongres międzynarodowy kobiet-lekarzy w Genewie z Polski wyjedzie dr. Wojnówna z Warszawy.

Polska a Watykan.

Rzym. (Pat-Havas.) W czasie posłuchania, jakiego udzielił Papież posłowi Skrzyńskiemu, a które trwało przeszło godzinę, poseł poruszył wszystkie najpilniejsze zagadnienia Polski, mające styczność z Watykanem.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota.: Marty panny. Wschód słońca 4.15, zachód 7.56. Wschód księżyca 10.45, zachód 10.11.

MUZEUM zamknięte do 1 sierpnia br.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. zamknięta do 1 sierpnia br.

—** **SEZON TEATRALNY** się kończy i dyrekcja w ostatnim tygodniu wznawia najlepsze sztuki ubiegłego sezonu, oprócz tego daje jeszcze dwie premjery. Ciekawym jest zwrot opinji publicznej naszego grodu. Tak jak przedtem stroniła systematycznie od teatru, tak wypełnia teraz codziennie widownię po brzegi; a specjalnie świadczą o tem „Ułani księcia Józefa", którzy gorąco oklaskiwani przemaszerowali wczoraj po raz ostatni deski naszej sceny. Publiczność szczelnie zapełniająca sale urządziła artystom gorącą owację. Dziś po raz ostatni „Bolszewicy" Sieroszewskiego, głośna sztuka opisująca kilkodniową gospodarkę bandy zbolszewiczałych chłopów rosyjskich pod komendą ich prowodyrów tj. Żydów. Sztuka ta, dzięki swej aktualności i dająca szerokie pole popisu do gry aktorskiej obiegła wszystkie sceny polskie z niebywałym sukcesem.

W sobotę „Mąż o dwóch żonach", nadzwyczaj wesoła farsa, opisująca humorystycznie przyjazd wujka Gudalupy z jego głupim bratankiem, rozwody dwóch par małżeńskich z z chęcią powrotu do pierwszych mężów. fSłowem, — farsa obfitująca w karkołomne komiczne sytuacje. Największy hipohondryk na tym przedstawieniu rozpłacze się ze śmiechem do łez. Farsę tą przygotowuje z pietyzmem sobie właściwym reżyser p. Helleński.

—** **W GŁOŚNEJ SPRAWIE „Kobiety, która zabiła",** zwróciła się do sędziego śledczego matka oskarżonej. Staruszka ta sympatyczna jest zupełnie złamana i przy skonfrontowaniu z córką odbyły się wstrząsające sceny rozpaczy. Obecni byli do głębi wzruszeni, lecz oskarżona mimo wszystko odmawia zeznań, tak, że cały akt oskarżenia prócz dowiedzionego faktu morderstwa, opiera się tylko na domysłach. Sprawa przez to się wikła i nabiera coraz więcej tajemniczości, jedno tylko jest pewne, że kobieta nim zabiła, przechodzić musiała tortury piekielne, że zdobyła się na ten krok. Miejmy nadzieję, że rozprawy rozświetlą tę senzacyjną aferę, która tyle rozgłosu narobiła w mieście.

—** **SYNDYKAT DZIENNIKARZY POMORSKICH z siedzibą w Grudziądzu,** opierając się na praktyce innych miast w Polsce, stawił wniosek do Magistratu miasta Grudziądza o przydzielenie biletów wolnej jazdy tramwajami miejskiemi dlaprasy miejscowej, jak i zamiejscowej, zastąpionej w Grudziądzu. Prośbę swą umotywował Zarząd interesem służby publicznej we wszystkich gałęziach życia społecznego, a mianowicie podniesienia poziomu kulturalnego, a przedewszystkiem ekonomicznego miasta, które wymaga używania szybkiej komunikacji wewnątrz Grudziądza, a którą doceniły już PZarządy miast, posiadających koleje elektryczne.

Na to odebrał Syndykat następującą odpowiedź pod datą 14 bm.: „Do Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich Grudziądz. „W odpowiedzi na wniosek z dnia 16 czerwca r. b. skierowany do tutejszego Prezydjum Magistratu, zawiadamiamy niniejszem, iż z powodu, że tramwaje grudziądzkie z deficytem pracują, według uchwały komisji E. W. z dnia 13 bm. odrzucono żądanie W. P.

Miejskie tramwaje, elektrownia i wodociągi (—) Dolatowski.

— Fakt ten świadczy o niedocenianiu ważności współpracy zarządu miasta z prasą dla dobra ogółu. Oszczędza się kilka tysięcy mk. rocznie narażając miasto na straty wielkie, wynikające wskutek nienależytego informowania publiczności o wielu sprawach.

—** **URLOPY ROLNE DLA SZEREGOWYCH.** Dowództwo O. K. N. 1 zezwala na udzielenie urlopów rolnych szer. rocznika 1900 na okres 2—3 tygodni w wypadkach wyjątkowych, niezależnie od normalnych urlopów wypoczynkowych. Illość urlopowanych w danym okresie czasu nie może przekraczać 5 proc. stanu wyżywienia.

—** **SPROSTOWANIE.** W zeszłym numerze Głosu pod potocznemi z Łasina zakradły się 2 błędy drukarskie: a mianowicie: **ofiarował p. D.** a za ten dar **składa** kierownik szkoły podziękowanie.

—** **Z URZĘDU stanu cywilnego.** W czasie od 24 do 26 lipca zarejestrowano następujace zgony: Dozorca ruchu Józef Kruszana, 50 lat; szewc August Farehmin, 67 lat; niezamężna Bronisława Majewska 35 lat; Małgorzata Jadwiga Czyszewska 11 lat; Anna Muszyńska, 2 i pół godz.; Więzień Teofil Chyrek 58 lat.

Urodzeń było 6 płci męskiej, 10 płci żeńskiej. Ślubów zawarto 4.

—** **ZEBRANIE Związku Kresów Wschodnich** odbyło się przy udziale około 40 członków w piątek, dnia 21 lipca r. b. o godzine 7 wieczorem w Elizjum. Po zagajeniu obrad przez p. dr. Majową wybrano przewodniczącym Walnego Zebrania p. Dziekońskiego.

Sprawozdanie Zarządu dotyczyło sprawy przystąpienia do Centrali Związków Kresów Wschodnich w Poznaniu, oraz spraw kasy. W dłuższym referacie przedstawiła p. dr. Majowa pomiędzy innemi zabiegi Centrali co do przeznaczenia kolonji kresowcom po Niemcach, ustępujących do Niemiec, oraz co do utworzenia miejsc wypoczynku dla repatrjantów. Przynależność do Centrali pozostawia autonomię powiatową filji zupełnie nienaruszoną.

Walne Zebranie uchwaliło przystąpić do Centrali poznańskiej i wybrało jako kierowników filji grudziądzkiej p. Grabowskiego dla reprezentowania na zewnątrz, i p. drową Majowa dla przeprowadzenia praw i zadań filji samej.

Zarząd dotychczas tymczasowy, do którego należeli pp. drowa Majowa przewodnicząca, Grabowski, Jurkiewicz, Seroczyński, Puchowski, Komorski, Buczyński, uzupełniono, wybierając jeszcze 4 członków, i to pp. Dziekońskiego, jako zastępcę przewodniczącego, Januszkiewicza, Czerniewską i Turkiewicza.

Członków liczy filja grudziądzka 79. Uchwalono przyjmować członków popierających bez głosu. Dalej przyjęto ustawy nadesłane już gotowe, a przyjęte na Walnem Zebraniu Centrali Związkowej w Poznaniu, dnia 2 lipca r. b. Pozatem przyjęto kilka uchwał, i to np. w sprawie wspomóżek pośmiertnych, i utworzono kilka sekcji, a mianowicie sekcję opieki nad chorymi członkami, do **której zgłosiło się** kilka pań i panien, dalej sekcję przygotowawczą celem założenia Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej i postarania się o legalizację tejże, do której należą pp. Puchowski, Hutorowicz, Grabowski, Czerniewska, dalej sekcję zabawową złożoną z 5 członków i to z pp.dr. Majowej, Januszkiewicza, Rzeczyckiej, Grabowskiej i panny Komorskiej.

W końcu zakomunikował Zarząd o podziale cukru między członków po zniżonych cenach, który się wydaje w biurze od godziny 5 — 7 po południu przy ulicy Kościuszki 41, w poniedziałek, wtorek i piątek. (U.)

—** **PIJANA JAZDA.** W środę po południu około godziny 3-ciej jechała pewna furmanka w kierunku Chełmińskiego przedmieścia przez most kolejowy równolegle z tramwajem jadącym w tą stronę.

Na schyłku ulicy przy krzyżowaniu się tramwajów konie spłoszone dzwonkiem tramwajowym najechały dziecko 2 i pół letnie bawiące się na ulicy blisko chodnika tak nieszczęśliwie, że ciężko pokaleczone musiało zostać odstawione do szpitala. Furmanka jechał podpity woźnica Niemiec Fisch z Lunawek, pow. chełmiński wraz z pijanym nawskroś właścicielem Schönem i jego żoną. W tym stanie, w jakim się jadący znajdowali, nie dziwnem jest że nie mogli utrzymać koni spłoszonych w rygorze. Oburzona tym wypadkiem ludność zamieszkująca te dzielnice domaga się jak najsurowszego ukarania winnych dla zapobieżenia ewentualnym dalszym wybrykom tego rodzaju.

Dla rodziców wysnuwa się z tego wypadku ostrzeżenie, żeby nie pozwalali dzieciom bawić się na ulicy bez dozoru a rodzice, którzy nie mają możności dozorować swych dzieci, nie powinni wypuszczać ich na ulicę gdyż w takim wypadku ponoszą sami winę gdy stanie się nieszczęście.

Ruch towarzystw.

—** **STOW. POLSKIEJ MŁODZIEŻY KATOL.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 3 po poł. w szkole przy ulicy Brackiej z następującym porządkiem obrad: Wykład o znaczeniu obchodu 16 lipca (red. Rakowski), deklamacja (drh. Grochowski), wybór sekretarza (w miejsce drh. Ziółkowskiego), różne sprawy Towarzystwa. — Wszyscy członkowie winni się stawić. Goście mile widziani. — Gotów!

Zarząd.

—** **W NIEDZIELĘ,** 30 lipca urządza Tow. Młodzieży w ogrodzie Strzelnicy wielki koncert. Początek o godzinie 3-ej. Program wielce urozmaicony, koło szczęścia, losowanie, o godzinie 9-tej polonez ogólny. Szanowną Publiczność uprzejmie zapraszamy.

Komitet zabawowy.

—** **ZEBRANIE** Zarządu Towarzystwa Powstańców i **Wojaków** w Grudziądzu odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godzinie 8-mej wieczorem w hotelu „Grudziądzki Dwór". Wszystkich członków zarządu uprasza się o przybycie.

Prezes.

—** **ZARZĄD KOŁA Ofic. Rez.** okr. P. K. U. Grudziądz komunikuje, iż **w piątek, dnia 28 lipca b. r.**, w Strzelnicy przy ulicy Strzeleckiej (mały pokoik) odbędzie się o godzinie 20 posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Pomorza (D. O. K. VIII), zaś w sobotę, 29 bm. w tymże lokalu i tym samym czasie odbędzie się posiedzenie Zarządu Koła Ofic. Rez.

Zarząd.

—** **BACZNOŚĆ KUPCY branży tytoniowej!!** Dziś tj. 28 bm. o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się w lokalu Związku Towarzystw Kupieckich, Grudziądz, Wybickiego 31, zebranie kupców branży tytoniowej na którem p. Krzywiński zapozna obecnych z przepisami o monopolu tytoniowym.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMNO. (Garnizon wojskowy)** w naszem mieście powiększył się znowu o przybyłych od 15 lipca około 1200 oficerów i podoficerów na kursa do obydwóch szkół wojskowych. Kursa trwać będą 5 miesięcy. Kursistów jest około 40 proc. z Pomorza i Poznańskiego, reszta z całej Polski.

—** **GNIEW. (Towarzystwo gimn. Sokół)** urządza w niedzielę, dnia 6 sierpnia o godzinie 1 w południe na boisku Sokoła publiczne popisy gimnastyczne o nagrody — i to:

Dla drubów jednostkowe: 1) Bieg na 100 mtr., 2) Skok w zwyż z rozbiegiem, 3) Skok w dal z rozbiegiem; 4) Rzut dyskiem prawą lub lewą ręką;) Pchnięcie kulą 7¼ kg lewą lub prawą ręką.

Dla druhów trójbój: 1) Bieg 60 mtr.; 2) Skok w dal z rozbiegiem; 3) Pchnięcie kulą 5 kg.

Dla młodzieży męskiej wyżej lat 14 trójbój: 1) Bieg 60 mtr.; 2) Skok w zwyż z rozbiegiem; 3) Pchnięcie kulą 5 kg.

Stafeta dla druhów 4×100 metr., dla druhen 4×60 metr. W zawodach mogą brać udział tylko czzłonkowie gniazd sokolich, którzy okażą się legitymacją swego gniazda i którzy wezmą udział w ćwiczeniach wolnych gniazda gniewskiego.

Zgłoszenia przyjmuje druh Wojtaszewski, Gniew, ulica Sobieskiego 3.

Gniazda sokole okręgu III jako i I kaszubskiego na tej drodze serdecznie zapraszamy do udziału. — Pisma sokolstwu życzliwe upraszamy o łaskawe powtórzenie tego komunikatu. Czołem! **Sokół.**

—** **CHOJNICE. (Zatwierdzenie członków magistratu).** Województwo zatwierdziło wybór następujących członków magistratu: pp. Stamma Romana, Huberta Juljusza i Stachnika. Wybór pp. sędziego Skrodzkiego oraz Standery odesłano celem rozstrzygnięcia do ministerstwa spraw wewnętrznych.

—** **GDAŃSK. (Krążownik francuski „Jules Michelet" nie przybędzie do Gdańska).** (Pat.) Komisarz Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Pluciński zawiadomił p. prezydenta Senatu Sahma, iż krążownik francuski „Jules Michelet" z powodu zmiany dyspozycji nie przybędzie do portu gdańskiego.

(Djety pracowników kolejowych za wyjazd do Gdańska). Ministerjum kolei państwowych ustaliło dla pracowników kolejowych w razie podróży służbowej lub delegacji z Polski do Gdańska diety w wysokości następującej: 1. w 1 stopniu płacy — 150 mk. niem., 2. w 2 stopniu płacy — 135 mk. niem., 3. w 3 stopniu — 120 mk. niem., 4. w 4 stopniu — 105 mk. niem., 5. w 5 i 6 stopniu — 90 mk niem., 6. w 7, 8 i 9 stopniu — 75 mk. niem., 7. w 10, 11, 12 i 13 stopniu — 60 mk. niem., 8. w 14 i 15 stopniu — 50 mk. niem.

W razie podróży służbowych pracowników kolejowych, zatrudnionych w Gdańsku, do miejscowości, położonych na obszarze W. M. Gdańska, ma być przyznawana połowa diet, ustalonych za wyjazdy do Gdańska, z zastrzeżeniem, że nie będą liczone inne wydatki lub tramwaje.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

KOMUNIKACJA.

— **Kanał żeglugowy Górny Śląsk—Gdańsk.** Dowiadujemy się następujących wiadomości co do prac około budowy kanału żeglugowego Górny Śląsk—Gdańsk.

Kanał żeglugowy będzie łączył Górny Śląsk z Gdańskiem, zaś jego odnogi Łęczyce z Warszawą i Pontnowo z Poznaniem. Obecnie są prowadzone prace nad projektami co do budowy wspomnianego kanału, które polegają na wykonywaniu zdjęć pomiarowych dla opracowania szczegółowego planu, ponieważ dotychczas istnieje tylko plan ogólnikowy. Wspomniany kanał ma być przystosowany do żeglugi statków o pojemności 600 ton. Byłoby bardzo wskazanem gdyby dla budowy kanału utworzyła się spółka akcyjna jak to się dzieje zwykle zagranicą, do której weszliby Rzeczpospolita, zainteresowane miasta i powiaty oraz przemysłowcy.

Koszty budowy kanału wyniosą około 300 miljonów marek w złocie. Przypuszczalny ruch w kanale od Śląska do Gdańska, Warszawy i Poznania obliczyć można na 7,800 ton rocznie, zaś ruch odwrotny na 1,580. Dochód z kanału byłby znaczny, gdyż postaranoby się wyzyskać również siłę wodną, którąby dochód ten znacznie powiększyła. Przypuszczalny dochód przy opłacie przewozowej kanału w wysokości pół feniga w złocie od tony na kilometr wynosiłby 21,250 tysięcy marek w złocie, zaś dochód z energji elektrycznej uzyskanej na śluzach kanałowych 7 miljonów marek w złocie.

Budowa kanału potrwa 8 lat. Roboty na odcinku Gopło-Konin mogłyby się rozpocząć już w roku 1923, na innych odcinkach w roku 1924. Rozpoczęcie faktycznej budowy zależeć będzie od uzyskania odpowiedniego kapitału.

Budowa kanału ma dla ekonomicznego życia Polski pierwszorzędne znaczenie. Znaczne zmniejszenie się kosztów przewozu węgla górnośląskiego pozwoli Polsce z większym powodzeniem konkurować na rynkach światowych z innymi państwami. (AW.)

HANDEL.

— **Ostrzeżenie.** Konsulat Generalny Rzplitej Polskiej w Opolu przestrzega sfery handlowe w Polsce przed firmą ekspedycyjną Max Weichmanna w Mysłowicach, która nie dostarcza powierzonych jej towarów.

PRACA.

— **Zakończenie strejku w Białymstoku.** Strajk robotników przemysłu włókuistego w Białymstoku został zlikwidowany. Robotnicy uzyskali podwyżki w wysokości 30 proc.

— **Ułatwienie dla funkcjonarjuszów pocztowych.** Władze pocztowe wydały zarządzenie, w myśl którego urzędnicy zatrudnieni w działach służby ruchu, którzy mają zamiłowanie dla służby technicznej, mogą na własną prośbę przejść aż do odwołania do działu służby technicznej.

Kandydaci muszą uczynić zadość warunkom co do wyszkolenia zawodowego, wymaganym od praktykantów technicznych, tj. odbyć 3-miesięczną praktykę linjową, przejść podstawowy kurs techniczny i złożyć obowiązujący egzamin.

Zagranica.

— **Nowe banknoty w Rosji.** Rosyjski Bank państwowy wydał nową emisję banknotów w wartości od 100 do 1000 rubli złotych. Jedynie tylko 20 proc. znajduje pokrycie w złocie. Reszta pokryta jest w towarach i krótkoterminowych wekslach.

Rozmaitości.

+ **Surowy kardynał.** „Popolo Romano" donosi, że niedawno jeden z kardynałów, odprawiając mszę św. w rzymskim kościele św. Marka odmówił szeregowi pań Przenajświętszego Sakramentu, ponieważ pojawiły się w nazbyt dekoltowanych sukniach, nieodpowiednich do podniosłego momentu. Kardynał udzielił Komunji tylko tym kobietom, które przybyły w skromnych toaletach.

+ **Dlaczego mężczyźni łatwiej się zaziębiają,** aniżeli kobiety, dlaczego w zimowej porze muszą się cieplej ubierać. Przeciętny mężczyzna w zimie ubrany jest jak jaki podróżnik podbiegunowy, podczas gdy kobiety chodzą w cienkiem ubraniu z gołą szyją, jakby nic sobie ze zimna nie robiły?!

Wyjaśnienie w tej materji ogłasza dr. Dudley A. Sargent, przewodniczący szkoły fizycznego wychowania dziewcząt. Powiada on, że kobiety mają pokład tłuszczu na krwionośnych żyłach, który to tłuszcz chroni kobiety przed doświadczeniem zbytniego zimna z zewnątrz. Mężczyźni nie mają tej ochrony, ich żyły są bliżej pod skórą i dlatego są więcej na zimno wrażliwi. Każdy powinien podług siebie regulować swoje ubranie i ubierać sie nie za ciepło w lecie, a nie za lekko w zimie.

Odpowiedzi od Redakcji.

Anonimowi: Wierszyk dowcipny, ale co do formy, są w nim pewne braki, dlatego nie zamieścimy.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

Urzędowe obwieszczenia władz miejskich.

Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow. nadsekretarz miejski
Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Następujące osoby zamierzają się na stałe z Grudziądza wyprowadzić.

10158 Hinz Juljusz, Kalinkowa 9, do Zeperniok
10159 „ Joanna, „ „ „ „
10160 „ Marta, „ „ „ „
10161 Hirschfeld Marcus, 3 Maja 30, do Oschatz
10162 Witt Erna Staszyca 3, do Topper-Grunwald.
10163 Pehlke Gerhard, Radzyńska 1, do Stolp.
10164 Frommer Jerzy, 3 Maja, 42/44, do Elbląga.
10165 „ Elsa, „ „ „ „
10166 Vohla Jadwigs, 3 Maja, 42/44 do „
10167 Krafft Oton 4 dz. Droga Łąkowa, do Piły.
10168 Krafft Berta, Droga Łąkowa, do Piły.
10169 Pflaum Charlotta, Rzezalniana 18, do Vaethen-Tangerhütte.
10170 Pflaum Alfred, 3 dz. Rzezalniana 18, do Vaethen-Tangerhütte.
10171 Rosenau Rudolf, Słowackiego 17, do Piły.
10172 „ Emma, „ „ „ „
10173 Schimming Oton, 2 dz. Forteczna 18, do Piły.
10174 Schimming Gertruda, Forteczna 18, do Piły.
10175 Warkewski Juljusz, Kościuszki 19, do Rummelsburg.
10176 Sukro Fryderyk, Kościuszki 19, do Piły.
10177 Sukro Karolina, Kościuszki 19, do Piły.
10178 Leneck Paula, Pietruszkowa 25, Glomuren
10179 Peters Olga, 3 dz. Staszyca 3, do Schmalkalden.
10180 Fregin Fryda 3 dz. Staszyca 3, do Schmalkalen.
10181 Giese Helena, 3 Maja 39/40, do Rauschen.
10182 Giese Maks, 3 Maja 39/40, do Rauschen.
10183 Brocks Paweł 2 dz., 3 Maja 41, do Piły.
10184 Brocks Helena, 3 Maja 41, do Piły.
10185 Göckel Eduard, Wiślana 3, do Warmditt,
10186 d. Asse Artur 2 dz., Rzezalniana 2, do Gumbinnen.
10187 d. Asse Helena, Rzezalniana 2, do Gumbinnen.
10188 Krahn Anna, Szewska 13, do Piły.
10189 „ Elfryda, „ „ „ „
10190 „ Małgorzata, „ „ „ „
10191 Bojanowska Agnieszka, Długa 7, do Piły.
10192 Rau Juljusz, Trynkowa 6b, „ „
10193 „ Helena, „ „ „ „
10194 „ Marja, „ „ „ „
10195 Janz Juljusz, Groblowa 44, do Piły.
10196 Janz Katarzyna, Groblowa 44, do Piły.
10197 Schumann Bruno, Toruńska 17/19, do Tangstedt.
10198 Wojczechowski Rudolf 2 dz., Toruńska 5, do Piły.
10199 Wojczechowski Luiza, Toruńska 5, do Piły.
10200 Wojczechowski Kurt, Toruńska 5, do Piły.
10201 „ Lotte, „ „ „ „
10202 Giese Franciszka, Toruńska 5, do Piły.
10203 Zoch Paweł 1 dz., Biskupia 19, do Piły.
10204 Zoch Agnieszka, Biskupia 19, do Piły.
10205 Putzke Karol 3 dz., Kościelna 33, do Piły.
10206 „ Berta, „ „ „ „
10207 „ Ella, „ „ „ „
10208 Hinz Fryda, Toruńska 35, do Gr. Peterwitz
10209 Klamandt Berta, Rybacka 29, do Piły.
10210 Wolff Jacob, Szewska 13, do Piły.
10211 Schmelter Karol 2 dz., Zamkowa 16/17, do Piły.
10212 Schmelter Joanna, Zamkowa 16/17, do Piły.
10213 Duske Emilja, Mickiewicza 4, do Freystadt.
10214 Wolff Juljusz, Szewska 18, do Piły.
10215 Isbrandt Artur, Mickiewicza 5, do Piły.
10216 „ Marjanna, „ „ „ „
10217 „ Walerja, „ „ „ „
10218 „ Paweł, „ „ „ „
10219 Thiart Fryda, 3 Maja 17, do Lipska.
10220 Galińska Marja, Nadgórna 43, do Piły.
10221 Traunitz Martra 1 dz., Nadgórna 43 do Piły.
10222 Janz Juljuaz, Koszarowa 8 do Piły.
10223 Hulda, „ „ „ „
10224 Lisbet, „ „ „ „
10225 Walli, „ „ „ „
10226 Sommer Amalja, Długa „ „ „
10227 „ Marta, „ 5 „ „
10228 „ Magdalena „ 5 „ „
10229 Steinig Alfons, Tusz. Grobla 54, do Olsztyna.
10230 Steinig Luisa, Tuszewska Grobla 54, do Olsztyna.
10231 Brakradt Fryda, Tuszewska Grobla 54, do Olsztyna.
10232 Wojahn Oton, Spichrzowa 8, do Piły.
10233 Piergalski Gertruda, Szewska 12, do Rathenow.
10234 Maletzki Gustaw 3 dz., 3 Maja 30 do Piły.
10235 Maletzki Helena, 3 Maja 30, do Piły.
10236 Grüning Maks, Rynek 13, do Potsdam.
10237 Grüning Ida, Rynek 13, do Potsdam.
10238 Kalinowski Wilhelm 1 dz., Młyńska 10 do Piły.
10239 Kalinowski Zofja, Młyńska 10, do Piły.
10240 Gustaw, „ „ „ „
10241 Bredan Berta Chełmińska 40, „ „
10242 Mahlzahn Emma, Długa 14, „ „
10243 „ Charlotte, „ „ „ „
10244 „ Rudolf, „ „ „ „
10245 Hesse Herta, Mickiewicza 4, do Gdańska.
10246 Hesse Małgorzata, Mickiewicza 4, do Gdańska.
10247 Suchholz Eduard 4 dz., Szewska 2, do Piły.
10248 Suchholz Emilja, Szewska 2, do Piły.
10249 Glowatzki Paweł 1 dz., Kalinkowa 46, Piły.
10250 Glowatzki Marja Kalinkowa 46, do Piły.
10251 Labuhn Rychard, Biskupia 4, do Sommerau.
10252 Labuhn Emma, Biskupia 4, do Sammerau
10253 Labuhn Luiza, Biskupia 4, do Sommerau
10254 Jaede Eduard 1 dz., Toruńska 22 do Piły.
10255 Jaede Meta, Toruńska 22, do Piły.
10256 Muchliński Emma, Koszarowa 18, do idzyna.
10257 Linck Hugo 1 dz., Lipowa 53, do Piły.
10258 Linck Joanna, Lipowa 53, do Piły.
10259 Scheffler Marja, Groblowa 20, do Unterberg.
10260 Scheffler Małgorzata, Groblowa 20, do Unterberg.
10261 Willentzki Marja, Plac 23 Stycznia 16, do Szczecina.
10262 Winkelmann Ida, Plac 23 Stycznia 16, do Szczecina.
10263 Schröder Gustaw, Koszarowa 23, do Piły.
10264 Schröder Anna, Koszarowa 23, do Piły
10265 Potratz Emil 1 dz., Koszarowa 23 do Piły.
10266 „ Emma, „ „ „ „
10267 Behrend Marta i 1 dz., Lipowa 34 do Kwidzyna.
10268 Behrend Chartotta, Lipowa 34, do Kwidzyna.
10269 v. Pretzmann Hugo, Chełmińska 80, do Schönlanke.
10270 Ripke Wilhelmina i 1 dz., Sobieskiego 19, do Piły
10271 Radalak Helena, Sobieskiego 19, do Piły
10272 Deuser Oskar, Lipowa 35, do Adendorf.
10273 Deuser Marta, Lipowa 35, do Adendorf.
10274 Mehrlein Małgorzata, Młyńska 2, do Berlina.
10274 Mehrlein Ruth, Młyńska 2, do Berlina.

Grudziądz, dnia 25 sierpnia 1922 r. [2437

Prezydent m. Grudziądza
J. Włodek.

Obwieszczenie.

Rozporządzenie moje z dnia 14 kwietnia r. b. dotyczące wścieklizny z dniem dzisiejszem znoszę.

Grudziądz, dnia 22 lipca 1922 r.

Prezydent miasta
(—) Włodek. [2449